

WIEŚCI



ROK: I

NR: 3

29 maja 1991

CENA: 1000 zł

PĘPOWA

P I S M O S A M O R Z A D U G M I N N E G O

CHÓR MĘSKI "WANDA" przy SK PĘPOWO
KOMITET PĘPOWO - DODEWAARD

zapraszają na

K O N C E R T

programie

- * CHÓR ŻEŃSKI Z DODEWAARD-HOLANDIA
- * ORKIESTRA DĘTA CUKROWNI M. GÓRKA
- * CHÓR CHŁOPIĘCY "DOMBEL"
- * ZESPÓŁ MUZYKI LUDOWEJ
- * CHÓR MĘSKI "WANDA"

miejsce: DUŻA SALA pałacu przy SK
Pępowo

dzień: 1.06.91r(sobota)

godz: 19¹⁵

ZMIENIAMY NAZWY ULIC

Wreszcie i nas dosięgnął dość powszechny w ostatnim czasie trend, zmian nazewnictwa ulic. Wyodrębniliśmy to na później, uznając, że są sprawy dużo ważniejsze i pilniejsze, choć były rażąco, które od tej kwestii rozpoczynały swoją działalność.

Ważne, że sprawy tak ważne jak ta, dotyczące mieszkańców bezpośrednio, nie mogą się odbyć bez ich udziału.

(C.D. NA STR. 2)

D Z I E Ń M A T K I



"Zdrowia szczęścia pociech wiele
A kłopotów to Ty nie miej
Żebyś żyła nam stulecie
Bo potrzebaś nam-nasz kwiecie"

W N U M E R Z E

- * WKŁADKA - DZIEŃ DZIECKA
- * CZY NOWA SZANSA DLA ROLNIKÓW
- * WAKACJE ANDRIUSZY
- * Z NASZEJ PRZESZŁOŚCI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Zatem wszystkich zainteresowanych tą tematyką, posiadających ciekawe propozycje, pragnących zmienić nazwę swojej ulicy, lub wręcz przeciwnie pozostawić, zapraszam na posiedzenie Komisji Kultury i Oświaty, 6.06. 1991 r. o godz. 17⁰⁰ w sali posiedzeń Urzędu Gminy. Uto kilka propozycji nowych nazw ulic, związanych z nazwiskami ludzi którzy zetknęli się z naszym terenem, przedstawionych przez ks. Stanisława Kaczmarka, byłego proboszcza naszej parafii i Jurka Hejduka z Babkowic, studenta historii UAM.

Gen. Stanisław Rostworowski-(1888-1944) dr filozofii, walczył w legionach polskich, wódz III Powstania Śląskiego; od 35r zamieszkiwał w majątku żony w Gębicach; dowódca AK "Kraków" zginął w Krakowie w 1944r. z rąk gestapo.

Jan Umiński-(1780-1851) dziedzic Czeluścina i Smolic; generał w kampanii napoleońskiej; ostatni wódz Powstania Listopadowego, po jego upadku przebywa na emigracji, tam umiera.

Jędrzej Daleki-"najstarszy" pamiętnikarz chłopski; urodził się w kołaczkowicach; walczył u boku Napoleona; zamieszkiwał wraz ze swą żoną Jadwigą Rossa z Krzekotowic, w Chocieszewicach później w Babkowicach.

Ludwik Mycielski-(1837-1863) syn Teodora i Anieli hr. Mielżyńskiej; uczestnik Powstania Styczniowego; zginął koło Chełmna w walce z dragonami moskiewskimi.

To tylko niektóre z przedstawionych propozycji. Jest ich więcej. A oto nazwy, które z dużym prawdopodobieństwem, zostaną zmienione: "22 lipca", "PPR", "XXX-lecia PRL", "XL-lecia PRL".

przew. Komisji Kultury
I. Wachowiak

PEPOWSKI ZARZĄD W OUDEWAARD

W dniach od 6 - 11 maja członkowie Zarządu Gminy i Komitetu gościli w Oudewaard w Holandii. Kolejna wizyta, kolejne sprawy, propozycje. Tym razem naszą gminę reprezentowali: Wójt - M. Poślednik, jego zastępca M. Turbański, członek Zarządu A. Woźnica, szef Rady Gminy J. Ptak, oraz przedstawiciel Komitetu D. Wodniczak

Program wizyty był niezmiernie napięty. Po oficjalnym powitaniu, zorganizowanym przez tamtejszy Komitet i Burmistrza, nieomal natychmiast przystąpiliśmy do interesów.

w pierwszej kolejności zajęliśmy się zakupem samochodu dla Urzędu Gminy; sprawę omawialiśmy już wcześniej w Pępowie, teraz pozostało tylko dokonanie transakcji. Wybran przez p. D. Geurts samochód VW-bus, 8-letni z nowym silnikiem diesla, za cenę 7750 guldénów spełniał nasze oczekiwania. Zatem zakup doszedł do skutku.

Tego samego dnia odwiedziliśmy siedzibę władz Krajowych NUSO, zajmującą się społecznie budową przyszłych ogrodników dla dzieci. Organizacja działa na całym świecie. Swoje środki czerpie głównie z datków osób prywatnych. Dość częstą formą jest rezygnacja danego ofiarodawcy z prezentów urodzinowych i przeznaczanie tych kwot właśnie na działalność NUSO.

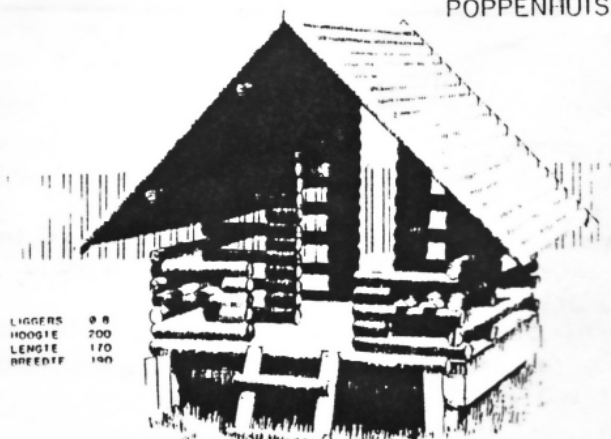
Wizyta ta miała określony cel. Udział w Komitecie p.H. Onderstal jest również członkiem owej organizacji. Za jego pośrednictwem stanowiono zbudować - jeszcze w tym roku - ogrodników zabaw na terenie Polski. Owa zrealizacja miałyby stanąć w naszej gminie, dla usytuowania pozostałych zaproponowaliśmy Kraków.

Kolejnym interesem, w którym należało się "pożeznać", były używane maszyny rolnicze. Istnieje możliwość sprowadzania i ich sprzedaży u nas. Stan i ceny są do przyjęcia. Zatem na dzisiaj byłby potrzebny "wzłowiec", który prywatnie pokieruje tym interesem i poniesie ryzyko działalności.

Podczas kolejnych dni odwiedziliśmy sklep z akcesoriami i przyborami do szycia. Od igły, poprzez maszyny do gotowych wyrobów. Właścicielka jest członkiem chóru żeńskiego, odwiedzi nas na końcu maja. Jest również zainteresowana współpracą z naszą gminą; teraz natomiast obiecała przekazać pępowskiemu Komitetowi 13 używanych maszyn do szycia.

Wartą również odnotowania była wizyta w spółdzielni mieszkaniowej. W samym tylko Oudewaard posiada ona 1300 domów, zbudowanych w systemie szeregowym. Obecnie spółdzielnia wymienia w swoich domach piece gazowe starszej generacji na bardziej ekonomiczne. Jeżeli te wymontowane okazałyby się możliwe do wykorzystania u nas, Pępowo ma szansę na tańszy zakup.

POPPEHUIS



Na koniec jeszcze jedna firma-Kemkens zajmująca się sprzedażą i montażem, urządzeń CO, pieców gazowych, wyposażenia łazienek. Byłaby zainteresowana wejściem ze swoimi usługami na nasz rynek. Teraz w ramach reklamy zainstaluje piece gazowe w naszej szkole.

Zwiedzaliśmy również oczyszczalnię ścieków, działającą na podobnych zasadach jak pępowski zakład, jednak w pełni zautomatyzowaną.

Burmistrz i sekretarz zapoznali nas z miejscowym planem przestrzennego zagospodarowania. Ich uwagi, mogą być nam pomocne przy opracowywaniu własnego planu.

Tradycyjnie podsumowując, należałoby stwierdzić z całą pewnością, że współpraca ze sfery towarzyskiej przeszła nareszcie w sferę interesów.

Marian Poślednik

Pępowo już w Radzie Europy

Warunkiem przyjęcia Polski do Rady Europy jest przeprowadzenie wolnych wyborów parlamentarnych. Wydarzenie to dopiero przed nami, ale uczniowie naszej szkoły już wzięli udział w konkursie zainicjowanym przez tę organizację.

W październiku ubiegłego roku przewodniczący Rady Europy w powiecie Minden-Lübbecke (RFN) zaprosił nas do konkursu plastycznego pod hasłem "Europa bez granic". Pod opieką pana D. Kałmuczaka dzieci wszystkich klas tworzyły swoją wizję przyszłej Europy. Na początku bieżącego roku komisja szkolna wybrała 50 najlepszych prac, które zostały przesłane do Niemiec. Tam dokonano dalszej oceny, w wyniku której sześcioro uczniów naszej szkoły zostało wyróżnionych dyplomami i nagrodami rzeczowymi. Laureatami zostali: Krzyżosiak Monika-kl.Ia, Włodarczyk Monika-kl.IIIa, Szkudelska Ewa-kl.IVa, Roszak Michał-kl.IVb, Chuda Zdzisława i Radojewska Agnieszka-kl.VIb. Uczniowie ci zostali zaproszeni do Niemiec na uroczyste wręczenie nagród. Czoro z nich skorzystało z zaproszenia i wraz z opiekunami w dniach od 1 - 4 maja gościło w Minden.

Zostaliśmy tam bardzo serdecznie powitani i ugoszczeni przez organizatorów. W trakcie pobytu zwiedziliśmy pięknie położone miasto Minden i okolicę. Wstąpiliśmy również do dwóch miejscowych szkół.

3 maja w ratuszu miasta Minden (ok. 80 tys. mieszk.) odbyła się uroczystość wręczenia nagród. Ogółem w konkursie wyróżniono 31 uczniów (6 szkół niemieckich + Pępowo). W wypełnionej po brzegi sali ratusza wszystkim laureatom zgotowano serdeczną owację.

Następnego dnia udaliśmy się w drogę powrotną do kraju.

Wyjazd ten był miłym akcentem podsumowującym całą imprezę.

Dzieci jako pierwsze uczyniły krok ku wspólnej Europie. Kto następny?

Korzystając z okazji, chciałbym w imieniu szkoły, rodziców, a przede wszystkim dzieci, podziękować związkowi zawodowemu rolników, które pomogły sfinansować koszty podróży, a tym samym umożliwiły nasz wyjazd.

Jerzy Ptak

Joanna Imielska
studia skończyła w 1988 roku, w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Dyplom z wychowania plastycznego i rysunku. Obecnie asystent w PWSSP w Poznaniu. Od 1990 roku otrzymuje stypendium Ministra Kultury i Sztuki. Do tej pory zorganizowała kilka wystaw indywidualnych oraz brała udział w wielu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą.

WYSTAWA

MALARSTWA I RYSUNKU

JOANNY IMIELSKIEJ

-mieszkanke Pępowa-

Miejsce: sala posiedzeń UG w Pępowie
Wystawa czynna w godzinach pracy UG

Malarstwo i rysunek stanowią dla mnie ten sam nierozdzielny problem. Wszystkie moje prace odwołują się do rzeczy realnych-głównie pejzażu i powstają na spacerach, podczas których wybieram elementy ważne już dla samego rysunku. Komponuję je w dowolny sposób i tak, aby zbudować mój bardzo indywidualny "pejzaż". Istotna dla mnie jest jego warstwa wewnętrzna, którą budują znaki-symboly, napięcie linii, ich natężenie, prowokacje czerni, oraz pewne tajemnice, które każdy może na swój sposób interpretować.

Joanna Imielska

MONTAŻ ŻALUZJI ALUMINIOWYCH

- 33 KOLORY
- CENY KONKURENCYJNE
- KRÓTKIE TERMINY

Ręczka Ireneusz
Gostyń, Mostowa 4/5 tel. 225-82
lub Pępowo 18 - sklep "CELINA"

W wyniku II rozbioru tereny - naszej gminy zostały zajęte przez Prusaków 13 lub 14 lutego 1793r, okolice Pępowa weszły wtedy w skład nowo utworzonego powiatu krobaskiego (siedzibą władz tego powiatu był Rawicz). Utworzono też urząd sołtysa, który wybierany był przez gromady za zgodą właściciela wsi. Do obowiązków tego "urzędnika" należało zarządzanie majątkiem gromady, wyznaczanie wysokości podatków i kwater dla wojska. Pierwsze lata obcego panowania nie należały do najłatwiejszych dla wsi okolic Pępowa, które gnębiły pruskie restrykcje, klęski głodu i epidemie oraz nieurodzaje.

U udziale pępowian w insurekcji kościuszkowskiej świadczy fakt ukarania za udział w niej przez władze zaborcze właściciela majątku w Siedlcu Onufrego Krzyckiego.

W listopadzie 1806r ten sam ziemianin na wieść o klęsce wojsk pruskich pod Jeną i Auerstedt zorganizował oddział ochotników do walki z Prusakami. Po zajęciu Wielkopolski przez Francozów przystąpił do organizacji wojska polskiego. Rekruti z okolic Pępowa kierownikami byli do punktu zbornego w Rawiczu.

W 1807r wraz z całą Wielkopolską ziemię naszą weszły w skład Księstwa Warszawskiego. Pępowianie, którzy wcielili zostali do regimentów polskich, wzięli udział w wojnie z Austrią w 1809r i wyprawie Napoleona na Rosję w 1812r.

W roku 1813 w ślad za cofającymi się wojskami francuskimi na teren naszej obecnej gminy wkraczają wojska rosyjskie nakładające mieszkańcom kontrybucjami i dokonywanymi gwałtami.

Na mocy decyzji kongresu wiedeńskiego Pępowo i okolice weszły w skład Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Był to już drugi zabór pruski, który trwać miał 103 lata. Pod względem administracyjnym niewiele się zmieniło. Siedzibą władz powiatu krobaskiego pozostał nadal Rawicz. Zaznaczył się natomiast rozwój osadnictwa.

W 1817r założone zostaje Kościuszkowo, które było najpierw osadą chłopską. W okresie uwłaszczenia utworzono tu folwark hodowlany, a chłopów przeniesiono do Ludwinowa. Ciekawa jest historia powstania tej miejscowości. Do 1815r, kiedy pojawiło się tutaj pierwszych pięciu kolonistów, był to teren wspólnych pastwisk dla okolicznych wsi. Następnie właściciel Chociszewic, w trakcie uwłaszczania chłopów w swych majątkach w 1842r, przeniósł ich właśnie na ten teren, nazywając wieś Ludwinowo na cześć swej żony Ludwiki Bisping.

Dekret o wyżej wspomnianym uwłaszczeniu wydał rząd pruski 8 kwietnia 1823r. Regulacja stosunków włościańskich na nadaniu chłopom na własność użytkowanej ziemi oraz zniesieniu pańszczyzny i innych powinności wobec dworu. Uwłaszczeniu podlegały gospodarstwa odrabiające pańszczyzną sprzężajną lub wymagającą dla swej uprawy siły pociągowej zwierząt. W 1836 r ustalono wielkość gospodarstw uwłaszczonych na 25 mórg. Za otrzymaną ziemię chłop był zobowiązany zapłacić w gotówce lub oddać część uprawianych przez siebie gruntów. Proces przechodzenia ziemi w ręce chłopskie trwał w naszym regionie do 1859r, kiedy uwłaszczono chłopów w Czeluścinie. Wielkość nowych gospodarstw wahała się od 25 do 175 mórg magdeburskich.

Z tego okresu odnotować należy wniesienie przez chłopów wsi Chociszewice, Pępowo, Siedlec i Babkowie próśby do naczelnego prezesa prowincji w Poznaniu o przyspieszenie regulacji.

We wczesnej fazie uwłaszczenia pojawili się pierwsi koloniści niemieccy w Pasierbach, a wieś Wilkonice została wykupiona w 1854r przez dr Lessera.

W czasie zrywów niepodległościowych w 1830, 48, 63r w oddziałach powstańczych nie zabrakło Pępowian. W powstaniu listopadowym udział wzięli Teodor Mycielski, a właściciel Czeluścin generał Jan Nepomucen Umiński za udział w tym powstaniu został pozbawiony przez Prusaków majątku. W czasie powstania styczniowego zginął w Lubelskiem Ludwik Mycielski (cdn).

Jacek Migdalski

ZAKŁAD ELEKTROMECHANICZNY

STEFAN SZALATA

ul. 40 ŁĘCIA 23

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE
NAPRAW GWARANCYJNYCH:

1. odkurzacze
2. żelazka
3. termowentylatory, suszarki, kuchenki elektryczne
4. bojler elektryczne 5, 10, 80 - litrowe
5. różna elektryczne, imbryki porcelanowe

Dziwny, dla wielu niezrozumiały, jest ten dzisiejszy świat. Z jednej strony przykłady ofiarnych działań, heroicznych postaw, z drugiej znieczulica i obojętność wobec losów kraju i bliźniego. Często pełna rezygnacja paraliżuje jakiekolwiek działanie.

W oficjalnych wystąpieniach liderów życia zbiorowego, politycznego, ekonomicznego i społecznego krzyżują się rady, wskazówki, apele. Jest ich tyle, że można się pogubić. Codziennność zaś nie zmienia się. Szarość życia nie nabiera rumieńców. Co robić? Padają propozycje. Do częstych należy "zakłęcie" odnowy. A więc odnowie ma zostać poddany cały skomplikowany mechanizm życia jednostki i społeczeństwa. W zgiełku podejmowanych działań, rzeczywistych czy pozorowanych, chyba już pogubiliśmy się. Wielu dla braku widocznych efektów przyjęło postawę zrezygnowanych. A mnie się wydaje, że odnowę winno się zacząć od człowieka. Myślę, że im trudniejsze staje się życie ludzi, rodzin i społeczeństwa, tym pilniejsza staje się potrzeba szukania właściwej miary człowieka.

Jaką miarą mierzyć człowieka? Czy mierzyć go miarą sił fizycznych, którymi dysponuje, czy miarą wykształcenia, czy zasobem posiadanego majątku? Życie daje jednoznaczna odpowiedź. Człowieka trzeba mierzyć miarą serca, miarą ludzkiego, duchowego wnętrza to oznacza sumienie. Uno bowiem jest przyjacielem, prowadzi, pomaga w poznawaniu dobra, ostrzega przed złem. Staje się busolą na drodze życia. To ważny element w działaniach odnowy. Tragedią człowieka współczesnego jest doprowadzenie do stanu "Zaczerwienienia sumienia" poprzez niemoralny tryb życia. Kiedy zaś tak się stanie, człowiek nie chce wiedzieć, gdzie zaczyna się zło, a gdzie kończy się dobro. Pragnie mieć "święty spokój". Ten stan staje się początkiem ludzkiego dramatu, rodzin i społeczeństwa. Odnowa winna więc doprowadzić do "odczadzenia" sumienia do stanu w którym sumienie stanie się znów przyjacielem człowieka, jego doradcą i przewodnikiem. "Odczadzone" sumienie stanie znów na straży miłości, miłość zaś jak tlen jest warunkiem i źródłem wszelkiego życia. Trzeba nam być czujnym. Często wsłuchiwać się w głos sumienia, aby nie czynić tego, co nie jest wolnością, samolubstwem albo wręcz głupotą. Przypomina się polskie przysłowie towarzyszące wielu pokoleniom rodaków: "Mądry Polak po szkodzi". Czy koniecznie musimy wciąż uczyć się na błędach? Czy już nie nadszedł najwyższy czas, aby Polak był mądrym przed szkodą? Aby tak wreszcie było, trzeba wsłuchiwać się w głos sumienia, trzeba wiekszej wrażliwości na sygnały ludzkiego sumienia, sumienie polskiego narodu. Wówczas będziemy mogli mówić o odnowie jednostki i narodu. Wówczas będziemy cieszyć się i korzystać z owoców tej odnowy.

Na potrzebę takiej oceny i postępowania w historii naszego narodu wskazywali wielokrotnie ci, których przyjęło się określać mianem sumienia narodu. Takim był w przeszłości ks. Piotr Skarga, takim był współcześnie ks. Jerzy Popiełuszko. Wsłuchujemy się zatem uważnie w wezwanie obu opatrnościowych dla Ojczyzny Wielkich Polaków. Niechaj ich głos nie okaże się głosem wołającym na puszczy.

ks. Paweł Kamza

WAKACJE ANDRIUSZY

25 maja, po dwumiesięcznym pobycie w Pępowie, opuszcza Polskę dziesięcioletni Białorusin - Andriusz; dziecko, które w kwietniu 1986r. mieszkało i zresztą nadal mieszka niespełna 50 km od śmiertelniego czarnobylskiego reaktora.

Urzwi swojego domu, a przede wszystkim swoje serca otworzyli przed nim skromni (nie chcieli, aby podawać ich nazwiska) mieszkańcy Pępowa p. Irena i Henryk Ziemińscy. Oboje pracują, żyją ze skromnych pensji, wychowują dwójkę własnych dzieci, a jednak znaleźli czas i pieniądze, aby ugościć i obdarzyć rodzinnym ciepłem chłopca, tak bardzo dotkniętego przez los. Ciężko chory na białaczkę Andriusza ma niewielkie szanse na przeżycie następnych kilku lat. Dla niezwykle inteligentnego i bystrego chłopca te dwa miesiące "wakacji" były jedną z niewielu radości, jakie miał w życiu. Wychowywany tylko przez matkę, która pracuje w fabryce, żył ubogo, często nawet nie dojadając. Przyjechawszy tutaj, był wyposażony w skromne, lecz nowe ubranka, ofiarowaną mu na drogę przez mamę ikonkę z Matką Boską, z którą rozstał się dopiero wtedy, gdy od "cioci" dostał medalik. Nasze prozaiczne otoczenie było dla niego bajką; sklepy pełne zabawek, i... chleba, kościół, który znał tylko z opowiadań, bo tamtejsze cerkwie były od dawna zamknięte.

Od osób prywatnych i instytucji z terenu naszej gminy, chłopiec otrzymał wiele upominków.

Jednakże wartym odnotowania jest żaloszny fakt, że niektórzy z nas z niechęcią odnoszą się do tego typu drobnych ofiar, tłumacząc się kiepską sytuacją finansową. Wiemy jednak wszyscy, że mało kto w naszym środowisku jest uboższy od tego białoruskiego chłopca, a jeżeli nawet tak jest, jeżeli nawet nasze dzieci nie mają roweru, to mają przynajmniej szansę na lepsze życie, której jego jak i wielu innych dzieci, brutalnie pozbawiono. (Iwa)

P.S. Państwo Ziemińscy oraz Andriusza dziękują za ofiarność i serdeczność im okazaną.



Na przełomie kwietnia i maja zorganizowano w naszej szkole KONKURS RUCHU DRUGOWEGO. w dwóch etapach (teoretycznym i praktycznym) walczyły ze sobą drużyny z klas IV + VIII. Stawką był Puchar Przechodni Dyrektora Szkoły. Zdobyła go ostatecznie klasa VIIIA. 8 maja 1991r - "ŚWIĘTO SZKOŁY"

Tego dnia odbyła się sesja naukowa poświęcona Konstytucji 3 Maja, przygotowana przez uczniów naszej szkoły, pod kierunkiem mgr U. Górnaś. Referaty wygłosili: Bogusław Grzelczak, Agnieszka Wawrzyniak, Tomasz Paluszkiewicz, Izabela Włodarczyk, Dawid Ryba. Zaraz po sesji odbył się apel podsumowujący Miesiąc Kultury Zdrowotnej. Moment ten wykorzystano też, aby uhonorować nagrodami laureatów konkursów przedmiotowych. Uczniowie złożyli kwiaty w miejscach pamięci narodowej.

Po części "oficjalnej" nauczyciele i ich podopieczni przeszli na stadion sportowy, gdzie (mimo nie najlepszej pogody) odbyły się Biegi Narodowe. Zwycięzcom wręczono około 40 nagród sponsorowanych przez ks. proboszcza, Wójta, Komitet Rodzicielski i Szkolny Związek Sportowy. W biegu głównym najlepsi okazali się: Aldona Jankowiak i Tomasz Paluszkiewicz. Wieczorem w szkole urządzono dyskotekę dla amatorów tańca z klas IV-VIII.

Tego samego dnia (8.05.) w czasie, gdy nasze dzieci zażywały świeżego powietrza na stadionie, w szkole odbywały się Rejonowe Eliminacje Konkursu Ortograficznego klas III-III. Wzięło w nich udział około 180 uczestników. (grochówki ufundowanej dla małych "asów ortografii" i ich opiekunów przez Samorząd Szkolny i Spółdzielnię Uczniowską poszło uhm... sporo.) Do finału wojewódzkiego zakwalifikowały się dwie uczennice naszej szkoły: Elżbieta Smehtała z klasy IIIa (opiekun: p.B.Pabjan) oraz Marlena Kaźmierczak z klasy IIIb (opiekun: p.A.Ulejniczak). Mała Kaźmierczakówna spisała się w Lesznie znakomicie, zdobywając I miejsce w wojewódzkim finale!

Wśród młodszych uczestników konkursu ortograficznego najlepszy okazał się Piotr Puślecki z kl. IIc (opiekun p.M. Galeja).

Uczennica kl. VIa - Hania Dudziak dzielnie reprezentowała naszą szkołę w finale wojewódzkim KONKURSU RECYTATORSKIEGO. (przygotowana pod kierunkiem p.A. Wojciechowskiej)

W ostatnich dniach uczniowie szkół w Pępowie i Skoraszewicach ufundowali ze swych składek rower dla Andriuszy z Czarnobyli. Chłopiec ten przebywał przez ostatnie dwa miesiące na wakacjach u państwa Ziemińskich. Odjechał 25.05. Każdy z mieszkańców naszej

gminy, który chciałby przyjąć na wakacje dziecko z okolic Czarnobyli, proszony jest o kontakt ze szkołą. Dyrektorzy z nadzieją oczekują pozytywnej odpowiedzi na apel o pomoc ze strony rodziców w finansowaniu dowożenia ich dzieci do szkoły.

M. Bigaj

Czy nowa szansa dla rolników ?

W związku z trudnościami ze zbytem i niską ceną na produkty roślinne trwają poszukiwania nowych, dotychczas u nas nie uprawianych roślin, które dałyby rolnikowi dochód i na które byłby zapewniony zbył. Taką rośliną może okazać się cykoria sałatowa. Uduje się ona nawet na słabszych glebach. Uprawa cykorii jest trudna. Wysiewa się ją w rzędy co 40 cm punktowo co 6 cm na głębokość ok 1 cm. Gleba musi być dobrze uprawiona, ale o twardym spodzie zapewniającym podsiąkanie wilgoci w trakcie kiełkowania i wschodów. Wiele kłopotów sprawia walka z chwastami. Przed uprawą przez 6 lat nie powinno się stosować nawozów organicznych a przez 2 lata mineralnych. Udczyn gleby powinien być obojętny. Korzenie cykorii o średnicy 3 - 7 cm wykopane jesienią umieszcza się w zimie w ogrzewanych zacienionych pomieszczeniach. Wyrastają z nich białe liście podobne do sałaty zawierające wiele witamin i składników mineralnych. W wielu krajach jest to roślina popularna, masowo spożywana, u nas bliżej nie znana. Z inicjatywy pana R. de Vries z gminy Dodewaard w Holandii w naszej gminie podjęto ryzyko próbnej uprawy tej rośliny, a jeżeli okaże się to możliwe i będzie zapotrzebowanie na kraj lub eksport, to w następnych latach wejdzie ona do uprawy. W dniu 9 maja na polu pana Andrzeja Wachowiaka pod osobistym nadzorem pana R. de Vries i przez Niego przywiezionym specjalnym siewnikiem wysiano 1 ha cykorii sałatowej.

Wszystkich rolników, których interesuje ta roślina, zapraszamy razem z panem Andrzejem na jego pole przez sezon wegetacyjny do obserwacji.

Kier. Wydz. Rolnictwa
inż. Henryk Mikołajczak

Sprzedam Mercedesa 207D (towarowo-osobowy) 140 tys.km Fiata 126p 1987r. Informacja w redakcji.

Sprzedam Fiata 126p 1981 r w dobrym stanie
Józef Góźdź
Babkowice 10

Obchody "Unia Strażaka"

W dniu 3 maja 1991 roku w 200 rocznicę Konstytucji 3 Maja obchodzony był na terenie naszej gminy "Dzień Strażaka". O godzinie 11⁰⁰ w Kościele Parafialnym w Pępowie odprawiona została uroczysta Msza św. w intencji Strażaków, w której udział wzięli:

- Przedstawiciele Komendy Rejonowej Straży Pożarnych w Gostyniu
- Władze Gminne Związku OSP w Pępowie
- Wójt Gminy Pępowa

oraz cała Brać Strażacka.

Podczas Mszy św. zebrano ofiarę w kwocie 540.750,-zł, którą miejscowy ks. Proboszcz przeznaczył na rzecz ZG ZUSP w Pępowie.

O godzinie 13⁰⁰ mimo nie sprzyjającej pogody na stadionie sportowym w Pępowie odbyły się zawody sportowo-pożarnicze, w których udział wzięło 6 Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w różnych grupach wiekowych, w tym 1 drużyna dziecięca oraz 12 drużyn OSP. Zawody rozegrano w dwóch dyscyplinach - bieg sztafetowy i ćwiczenia bojowe.

W wyniku rywalizacji zwycięzcami zostali:

1/ W grupie MDP do 15 lat

- | | |
|--------------------------------|-------------|
| - MDP dziewcząt - Skoraszewice | - 1 miejsce |
| - MDP chłopców - Skoraszewice | - 1 miejsce |
| - MDP chłopców - Pępowa | - 2 miejsce |

2/ W grupie MDP od 15 - 18 lat

- | | |
|----------------------------|-------------|
| - MDP chłopców - Pępowa | - 1 miejsce |
| - MDP chłopców - Babkowice | - 2 miejsce |
| - MDP chłopców - Siedlec | - 3 miejsce |

3/ W grupie USP

- | | |
|-----------------|-------------|
| - USP Krzyżanki | - 1 miejsce |
| - USP Pępowa | - 2 miejsce |
| - USP Pasierby | - 3 miejsce |

Informując o powyższym, Zarząd Gminny ZUSP w Pępowie pragnie tą drogą złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim organizatorom i uczestnikom uroczystości. Księdzu Proboszczowi za odprawienie uroczystej Mszy św. w intencji Straży Pożarnej Zarząd Gminny ZUSP w Pępowie składa Staropolskie Bóg zapłać.

Piłkarski Turniej

W dniu 1.05.1991r. zainaugurowany został coroczny Międzyzakładowy Turniej Piłki Nożnej. Zgłosiły się cztery drużyny. Są to reprezentacje SK, GS"SCH", Inicjatywy prywatnej i UG. Jak się później okazało, zostały się tylko 3 drużyny, ponieważ reprezentacja sektora prywatnego miała kłopoty ze skompletowaniem składu. W rozgrywkach mogły brać udział osoby urodzone w 1966r. i wcześniej. Szkodą dla Turnieju są naciski poszczególnych drużyn na zaniżanie wieku zawodników. Wszyscy pępowianie pewnie pamiętają, że Turniej ten w założeniu miał być turniejem oldboyów; planowano, że będzie zabawą, rozrywką i rekreacją. Powszechną stała się ligomania, która poniekąd zaszkodziła LZS-owskiemu drużynom piłkarskim, jak i naszemu Turniejowi. Zadowolającym jest jednak to, że rozgrywki się odbyły, choć przy tak skromnej ilości drużyn. Co roku napotykamy na coraz więcej trudności organizacyjnych.

Finał pomiędzy reprezentacją Stadniny Koni i Gminnej Spółdzielni "SCH" odbędzie się 2.06.1991r. (niedziela) na stadionie sportowym w Pępowie, na który wszystkich miłośników sportu zapraszamy. (Jaś)

NOWO OTWARTA HURTOWNIA

" D A V I "

poleca

* c h e m i ę g o s p .

* o d z i e ż

* k o s m e t y k i

czynna codziennie 8⁰⁰- 18⁰⁰

S I E D L E C 82 tel. 227

M I E S Z A L N I A P A S Z

w S I E D L C U

oferuje szeroki asortyment pasz,
koncentratów, prowitów oraz

śruty sojowej

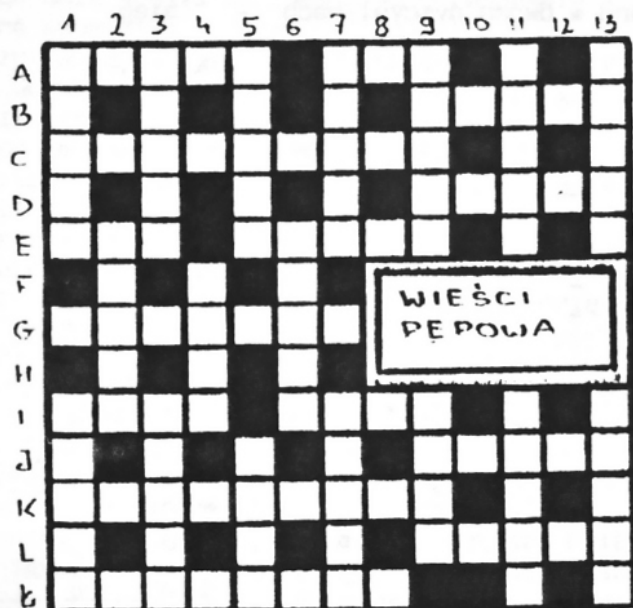
S T A C H O W I A K M.

S i e d l e c 5 tel. 65

Autorem krzyżówki jest ponownie Paweł Andrzejewski, a nagrodę-wagę kuchenną prod.niemieckiej ufundował Andrzej Nowacki, właściciel kawiarni "MALINA" w Pępowie przy ul.XXX-lecia PRL.

Nagrodę z poprzedniej krzyżówki-termos dwulitrowy, wylosowała Justyna Waleńska z Kościuszkowa.

Rozwiązanie krzyżówki nr 1:
"Z WIEŚCI PĘPOWA, DRUDZY PRZYJACIELE, O ZIEMI PĘPOWSKIEJ DOWIEDZIE SIĘ WIELE"



PUZIUMU

A. styl w europejskiej sztuce średniowiecznej * materiał plastyczny stosowany do wypełniania nierówności B. np. Athabaska C. miasto w woj. pільskim D. nacja E. brat Lecha i Czecha * artystyczna tkanina ścienna naśladowująca obraz G. W mitologii bóg uzdrowiciel I. związek państw zjednoczenie * miasto w Węgrzech ośrodek administracyjny Komitatu Heves J. pierwiastek o liczbie atomowej 79 K. napływ ludności obcej do danego kraju L. podatek o charakterze jałmużny Ł. średniowieczna artystka cyrkowa

PIONOWO

1. pochłaniacz gazów * eskimoska łódź wiosłowa-żaglowa 2. północnoamerykański jeżozwierz 3. sakwa, portmonetka * miasto w Chinach, dawniej Kuldża 4. pocisk broni palnej 5. negatywnie-grupa osób wzajemnie się popierających * drapieżnik z rodziny delfinów 6. Wilhelm - autor "Kronik wróblego zaułka" 7. gałąź * gatunek nietoperza 9. stan podobny do niepełnego snu * szczelina powstająca w pilowanym drewnie 11. kostna lub chrzęstna listwa łukowato wygięta, połączona z kręgosłupem * batalion Kedywu, powstał w 1943r z członków Szarych Szeregów 13. legendarna córka Kraka * główna arteria układu krwionośnego

HASŁO

G3, L1, A11, D13, A4, Ł6, H2, G5, J3, K1, Ł1, A13, L3, F6, G2, J9, I8, K8, Ł3, K2, K3, C13, A8, D1, L9, A1, H2, G2, G7, D3, D13, Ł8, F2, D9, J13, K11, K7, C5, G2, J10, A4, C13, K1, I8

Rozwiązania z naklejonym na karcie pocztowej kuponem z wnętrza krzyżówki prosimy nadsyłać na adres Urzędu Gminy w Pępowie ul. St. Nadstawek 6 p.nr. 3, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego numeru "WP".

WIEŚCI

NA GORĄCO



***Otrzymałmśmy nareszcie pierwszy anonim, wytykający nam błędy i odsyłający nas do zerówki. Krytykę przyjmujemy, jednakże błędy w spisie telefonów znajdowały się już na dostarczonych nam materiałach. Niektóre z nich zdołaliśmy wychwycić, niestety nie wszystkie. Jak podnosi "Anonim", przynieśliśmy wielki wstyd szkółom które nas kształciły, niemniej jednak dużo większym wstydem dla Akademii, jest kształcenie osób qustujących w pisaniu złośliwych anonimów. I jeszcze jedna skromna uwaga dla Pani, w przypadku kolejnych anonimów, należy używać maszyny nieco trudniejszej do zidentyfikowania....

***Jak poinformował nas Sanepid, 250 osób objęła epidemia salmonelli. 1/5 z tej liczby to mieszkańcy naszej gminy. Największym ogniskiem zatrucia, była prywatna piekarnia w Bodzewie, nieco mniejszym domowe wypieki z Ludwinowa. Sanepid był bardzo oszczędny w swych informacjach, zatem albo faktycznie mało wie, albo boi się prasy, nawet tak nieszkodliwej i sympatycznej jak nasza.

***W niespotykane szybkim tempie trwają prace przy pępowieckim pałacu. Koncert już niedługo, zaproszenia rozdane. Tymczasem ekipa nadrabia zaległości, prace trwają niekiedy aż do wieczora.

WIEŚCI PĘPOWA

pismo samorządu gminnego

Redaguje zespół: Irena Wachowiak
Jacek Ślaski, Leszek Żelazny

Adres redakcji: 63-830 Pępowa
Urząd Gminy

Cena ogłoszenia: 1 cm²- 1000 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów dostarczonych tekstów.